

WILNO Czwartek 11 lipca 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: redakcji 17-82, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłaty pocztowe naliczono ryczałtem. Redakcja reklamowa niezadowolonych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptycykiego — A Łasak.  
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
IWENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
STOLPE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Artykuł w „Izwestjach” ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

O ile podczas wojny czytelnik polskich gazet żywo interesował się polityką zagraniczną, o tyle teraz, czytelnik tych gazet zamierza w swoich pojęciach o Europie z końca 1919 r. i niczego więcej wiedzieć nie chce. Nasz cykl artykułów o konferencji w Madrycie i koniunkturze politycznej Europy miał tę wadę, że ocerował pojęciami o nowym położeniu politycznym Europy, które czytelnik znał mało i dlatego chętniej czyta artykuły, które powtarzają mu rzeczy dawnie znane, lub jeśli prowadzą naprzód, to bardzo powoli. Nad informacją polskiego czytelnika, jak pajęczyna brudnej chaty, zalegają dwie szkaradne rzeczy: banal i *wisio obstoi blagopoluczno*...

„W Madrycie znowu przegrał Stressemann” — oto co napisano. Ogólny ton prasy polskiej jest taki, że oczywiście Niemcy robią „intrygi” i tych intryg trzeba się strzec, użeba tylko przekonać dobrą wróżkę — Ligę Narodów, że Polska jest krajem pacyfistycznym i wszystko będzie jaknajlepiej.

Liga Narodów, ach jaka to miła instytucja, jak się ona wyśmiewa z tego szkaradnego Voldemarasa. Prawda, Voldemaras trzyma Klajpedę swoją obrzydliwą łapą, zupełnie nie tak, jak my Gdańsk i wszystko, co dzieje się w stosunkach polsko-litewskich, no tak... to trzeba przyznać, wszystko to raczej odpowiada życzeniom Voldemarasa, niż naszym... ale tem niemniej jakąż obrzydliwą markę posiada Voldemaras w Genewie. A my, my jesteśmy zupełnie na wysokości, tylko nie powinniśmy Genewy zrażać...

Proszę nie wierzyc, że ten dziecinno-snobistyczny bieg rozumowania jest naprawdę autentyczny.

Z faktycznej oceny Ligi Narodów należałoby wyciągnąć racjonalne wnioski. Ale tego w Polsce robić prawie nie można. To się spotka z szyderstwem opinii publicznej, to będzie się wydawało dziwaczne, śmieszne, jak ma do Ligi Narodów przykładać inne sprawdziany, jak te, które się drukują w sprawozdaniach z przemówień przewodniczących Zgromadzenia.

W cyklu więc swoich artykułów o Lidze Narodów, dziś mała dygresja, dwie tylko cytaty:

Cytata pierwsza to Traktat Wersalski art. 104 ustęp 6, który powiada, że konwencja pomiędzy Rządem Polskim a Wolnym Miastem Gdańskiem:

Zapewni prowadzenie spraw zagranicznych Wolnego Miasta Gdańska oraz ochronę jego obywateli zagranicą przez Rząd Polski.

Teraz inna cytata, znacznie świeższa, bo z oficjalnego organu Narkomindieta „Izwestij” z dnia 7 lipca r.b.

W artykule wstępnym poświęconym Gdańskowi „Izwestija” piszą:

W dniu 8 lipca przybywa do Moskwy prezydent Senatu wolnego miasta Gdańska p. Sahm w towarzystwie członków rządu gdańskiego senatora finansów p. Kamnitzera i senatora przemysłu i handlu Jewelowa. Przyjazd do SSSR prezydenta i odpowiedzialnych kierowników wolnego miasta potwierdza fakt przyjacielskich stosunków pomiędzy Gdańskiem a SSSR. W ciągu dwóch i pół lat od chwili zawązania bezpośrednich stosunków między SSSR, a wolnym miastem opinia publiczna S.S.S.R. wiele razy miała sposobność konstatować tę wyjątkową życzliwość, którą rządowe i społeczne koła wolnego miasta Gdańska stosowały i stosują do sprawy wszechstronnego rozwoju sowiecko-gdańskich stosunków. Postanowienie rządu gdańskiego o przyłączeniu się do protokołu moskiewskiego było tak że świadectwem zainteresowania się wolnego miasta Gdańska sprawą zachowania i wzmocnienia pokoju na wschodzie Europy i jednocześnie było ono nowym krokiem do zaciesnienia stosunków między Gdańskiem, a SSSR.

Niedawne wystąpienie p. prezydenta Sahma w parlamencie gdańskim z oświadczeniem o sowiecko-gdańskich stosunkach — jedynomyślność, z którą mówcy wszystkich stronnictw witali żywość stosunków z SSSR. — dają całkowitą podstawę dla

(dalszy ciąg na szpalcie 6-ej).

### Uchwały stronnictwa chłopskiego

We środę podano do wiadomości prasy rezolucje uchwalone dnia 7 b. m. na kongresie stronnictwa chłopskiego.

W uchwałach tych stronnictwo chłopskie przeciwstawia się w nader ostrych słowach przeciwko projektowanym zmianom konstytucji, podkreślając że: „Reforma obecnej konstytucji może iść tylko w kierunku jej polepszenia przez zniesienie Senatu, rozdzielenie Kościoła od Państwa, reformę rolną bez odszkodowania, zastrzeżenie przepisów karnych samowładnym czynnikom rządowym wobec społeczeństwa i jego parlamentarnych przedstawicieli”.

Dalsze rezolucje „zapowiadają jaknajostrejszą opozycję wobec obecnego systemu rządów, za które stronnictwo chłopskie „czyni odpowiedzialnym Marszałka Piłsudskiego”.

W rezolucjach o treści gospodarczej kongres protestuje przeciwko obniżaniu cen artykułów rolniczych, wypowiada się przeciw nadmiernemu budżetowi państwowemu i przeciw powiększeniu budżetów samorządowych i społecznych.

Ostatnia rezolucja domaga się połączenia trzech stronnictw chłopskich w jedno stronnictwo chłopskie klasowe.

### Togi dla sędziów i prokuratorów

W Monitorze Polskim z dnia 10 lipca ogłoszono rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 25 czerwca 1929 r. o wprowadzeniu togi i biretu jako stroju urzędowego dla sędziów i prokuratorów przy rozprawie. Obszerne rozporządzenie zawiera dokładny opis długości i szerokości togi, kształtu i wymiaru kołnierza, rękawów, żabotu i t. d. Toga pierwszego prezesa Sądu Najwyższego ma kołnierz cały gronostajowy, mankiety z zielonego aksamitu, a żabot zielony jedwabny. Główna biretu zrobiona jest z zielonego aksamitu, a brzeg pokryty gronostajami. Togi prezesów sądu najwyższego mają żabot czarny jedwabny. Dalsze przepisy określają dokładnie jakie mają być togi dla prezesów sądów apelacyjnych, sądów okręgowych, sędziów, asesorów i t. d.

### Dyr. Antoni Krahelski

We wczorajszej wiadomości o nominacji inżyniera Antoniego Krahelskiego wkradła się pomyłka. P. inż. Krahelski mianowany został Dyrektorem Monopoli Spirytusowego, a nie Tytoniowego jak błędnie wydrukowano.

### 4 podatki zostaną zreformowane

Jak się dowiadujemy, obecnie prowadzone przez Ministerstwo Skarbu prace nad reformą systemu podatkowego skoncentrowane są nad wydatniejszemi podatkami. Reforma obejmie podatek majątkowy, przemysłowy, gruntowy i spadkowy.

### Projekt centralizacji lotnictwa w Polsce

W chwili obecnej wśród czynników rządowych poważnie omawiana jest sprawa centralizacji lotnictwa w Polsce. Wyszło jest projekt utworzenia specjalnego podsekretariatu stanu dla aeronautyki przy ministerstwie spraw wojskowych. Podsekretarjat ten objąłby również cywilne lotnictwo komunikacyjne. Pozostaje to w związku z wielkim planem rozszerzenia polskiej komunikacji między państwowej na Rumunię, Niemcy, ZSSR, i inne państwa ościenne. Sprawa organizacji lotnictwa w Polsce rozstrzygnięta zostanie przez czynniki miarodajne jeszcze jesienią r.b.

### Frekwencja wycieczek na P.W.K.

POZNAŃ, 10.6. Pat. Dnia 10 b. m. na P. W. K. do Poznania przyjechało przeszło 30 wycieczek na ogólną liczbę 10.500 osób. W skład wycieczek wchodzi przeważnie delegaci harcerzy oraz studenci wyższych szkół w Polsce. Dnia 11 b. m. do Poznania przyjeżdże 40 wycieczek na ogólną liczbę 12 tys. osób. Z powyższych danych wynika, że ruch wycieczkowy na P. W. K. utrzymuje się na wysokim poziomie. Dnia 10 b. m. zwiedziło wystawę 34 tys. osób.

### Otwarcie linii kolejowej Polana—Wisła.

KATOWICE, 10.7. PAT. W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej na Śląsku Cieszyńskim między stacjami Polana—Wisła. Kolej wybudowała województwo śląskie kosztem około 1.700.000 zł. Długość trasy wynosi 4 i pół km. Kolej jest przedłużeniem trasy już w roku ubiegłym linii Ustroń—Polana. W uroczystości wzięły liczny udział sfery rządowe, samorządowe i prasa.

### Przyjazd prof. Jean Lachy do Warszawy.

WARSZAWA, 10.7. PAT. W najbliższym czasie przybywa do Warszawy z Paryża profesor Sorbony Jean Lachy.

### CZEKOLADA SMIETANKOWA i MLECZNO-ORZECHOWA fabryki A. PIĄSECKI w KRAKOWIE

Same się reklamują. Żądać wszędzie.

(dalszy ciąg na szpalcie 6-ej).

### Terror w Mińszczyźnie

Z Mińska donoszą: W tych dniach Najwyższy sąd skazał na karę śmierci Korneliusza Pinczuka członka terrorystycznej organizacji w Białorusi sowieckiej, za zabójstwo wybitnego działacza komunistycznego Siarka. Wyrok sądu został natychmiast wykonany.

### Kursy „bezbożników”

Z Mińska donoszą: W tych dniach w Mińsku zostały zakończone kursy, przygotowujące nowy zastęp agitatorów antyreligijnych. Kursy ukończyło 54 osoby, w tej liczbie 45 mężczyzn i 9 kobiet. Wobec gromadnego powracania ludności na terytorium, nauczanie na kursach odbywało się w niezwykle przyspieszonym tempie, tak iż po 3 miesiącach kursanci byli zakwalifikowani do rzędu wybranych bojowników antyreligijnych.

### Wściekły wilk w Mińszczyźnie

Z Mińska donoszą: W tych dniach do wsi Jamensk Lubańskiego rejonu wpadł wściekły wilk, który pokasał 14 osób. Zorganizowano natychmiast obławę, w wyniku której wilka zabito. Pokąsanych w stanie budzących obawy odesłano do szpitala.

### Anulowanie klauzuli litewskiej

Z Rewla donoszą: Podpisany 5 lipca protokół uzupełniający do zawartego w 1927 r. polsko-estońskiego układu handlowego anuluje tak zw. klauzulę litewską, która udzielała Polsce pewnych przywilejów w Litwie. Litwa zaprzętała się na tę klauzulę, jako na wrogi krok Estonii przeciw Litwie, ponieważ klauzula ta dawała Polsce możliwość wywierania wpływu na Litwę, w związku z czem uległo zwolce podpisanie litewsko-estońskiego układu handlowego. Obecnie, po anulowaniu klauzuli, według przekonania sfer miarodajnych, można spodziewać się podpisania tego układu handlowego.

### Podpisanie układu estońsko-czeskiego

Z Rewla donoszą: Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się podpisanie układu arbitrażowego między Estonią a Czechosłowacją. Układ podpisał minister spraw zagranicznych Latik i pełnomocnik czeski Tornoszek.

### Wystanie lotewskich aktów ratyfikacyjnych paktu Kelloga

Z Rygi donoszą: Ministerstwo spraw zagranicznych przygotowało akty ratyfikacyjne paktu Kelloga. Akty zostały przesłane do Now Yorku, na ręce generalnego konsula lotewskiego J. Lulla, który upoważniony jest przez rząd lotewski do zdeponowania ich w Washingtonie. Pakt Kelloga ma wejść w życie za trzy tygodnie.

### Zakończenie śledztwa w sprawie prał. Olszewskiego

Z Kowna donoszą: Prokuratura zakończyła śledztwo w sprawie prał. Olszewskiego, oskarżonego o zabójstwo Ustianowskiej w Birsztanach w 1928 r. Sprawa będzie rozpatrywana we wrześniu w kowieńskim sądzie okręgowym. Powołano 50 świadków.

### Sprawcy zamachu na Woldemarasa przed Sądem

KOWNO, 10.6. Pat. Sąd polowy w Kownie w dniach 4—8 lipca rozpatrywał sprawę 4 inicjatorów zamachu przeciw Woldemarasowi, mianowicie Myszliusa, Pawlicziusa, SCHATZA i Czepensa. Wszyscy oni uznani zostali za winnych tego, że podjęli organizację studentekiej Auszra należeli w istocie do tajnych organizacji i przygotowali się do obalenia zapomoczą zbrojnego powstania i aktów terrorystycznych istniejącej na Litwie władzy. W tym celu zorganizowali oni komitet powstania, rozpowszechniali literaturę plekajitowską i utworzyli kilka grup terrorystycznych, jedna z których urządziła 6 maja zamach na Woldemarasa. Sąd skazał Myszliusa na ciężkie dożywotnie więzienie, Pawlicziusa na 15 lat ciężkiego więzienia, SCHATZA na 6 lat ciężkiego więzienia i Czepensa na 4 lata ciężkiego więzienia.

### Procesy polityczne w Szawlach

Z Kowna donoszą: Wczoraj wyjechała do Szawel sesja sądu wojennego, która rozpatrzy tam kilka spraw politycznych.

### Harcerze polscy w Lotwie

Z Dneburga donoszą: Onegdaj przybyła do Dneburga delegacja z wiedzienia miasta i okolic wycieczka harcerzy polskich, mianowicie 16 polnaska drużyna harc. im. gen. Józefa Bema w ilości 30 osób. Wycieczka wybrała się do Łotwy z obozu niedaleko od jej granicy pod Iglino. Wycieczkę spotkali na dworcu przedstawiciele miejscowych drużyn i sztabu skautowego.

### Szczegóły śledztwa w sprawie spisku w Rumunii

BUKARESZT, 10 VI. PAT. Agencja Rador podaje: Śledztwo w sprawie przygotowywanego spisku trwa w dalszym ciągu. Stwierdzono, że b. pułkownik Stoica, osobistość nie ciesząca się zbyt dużą powagą, usiłował od dwóch miesięcy stworzyć organizację t. zw. faszystowską. Syn jego inż. Stoica kierownik oddziału w warsztatach aeronautycznych przy arsenałach wojskowym wszedł do tej organizacji i wciągnął do niej 4 inżynierów, oficerów oraz kilku pracowników warsztatu. Władze były poinformowane o należeniu ich do organizacji. Ostatnio przywódcy organizacji zwolali dwa nocne zebrania, na które członkowie mieli się stawić zbrojnie. Ponieważ sprzeciwiało się to obowiązującym ustawom, władze zarządziły w ubiegłą sobotę aresztowanie członków organizacji. Aresztowano ogółem 28 osób.

### Przygotowania do zmiany ordynacji wyborczej w Anglii

Konferencja Macdonalda, Baldwina i Lloyd George'a

LONDYN, 10 VII. PAT. Dnia 8 b. m. odbyła się konferencja z udziałem Macdonalda, Baldwina i Lloyd George'a, poświęcona sprawie zmiany ordynacji wyborczej, o której wspomina mowa trona. Pozaatem gabinet po naradzie z przywódcami partii konserwatywnej i liberalnej postanowił, że ankietą w sprawie ordynacji wyborczej przyberze postać gabinetu parlamentarnego w którym wszystkie stronnictwa będą reprezentowane.

### Szwajcaria czy Londyn?

O miejsce przyszłej konferencji rządów.

PARYŻ, 10.6. Pat. Odpowiedź Brianda, wręczona ambasadorowi angielskiemu, obstała nadal przy żądaniu, aby konferencja rządów w sprawie odszkodowań odbyła się w Szwajcarii.

### Kancelarz Müller na czele delegacji niemieckiej

BERLIN, 10.6. Pat. „Vossische Ztg.” donosi, że na czele delegacji niemieckiej na konferencję likwidacyjną stanie kancelarz Rzeszy Müller. W stanie zdrowia kancelarza nastąpiło obecnie polepszenie tak iż będzie on mógł uczestniczyć w pracach konferencji. W skład delegacji niemieckiej na konferencję likwidacyjną wejdą pozatem ministrowie: Stressemann, Burtius i Wirth.

### Dyskusja w sprawie długów międzysojusznicznych

PARYŻ, 10.VII. PAT. Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez Poincarego, Izba Deputowanych postanowiła odbyć w najbliższy czwartek, to jest jutro dyskusję w sprawie długów międzysojusznicznych. Komisja finansowa Izby Deputowanych przyjęła wotum scjalistyczny, upowazniający sprawozdawcę komisji do zapytania rządu, jak zamierza oprócz przyszłą swą politykę zagraniczną po zniesieniu wojskowej okupacji Nadrenji, z chwilą ratyfikacji planu Younga, na traktatach arbitrażowych, na redukcji wydatków wojskowych wszystkich krajów i na reorganizacji ekonomicznej Europy.

### Otwarcie rokowań polsko-niemieckich w Paryżu

PARYŻ, 10—7. Pat. W ambasadzie japońskiej odbyło się w sobotę pod przewodnictwem ambasadora Adatiego, obecnego prezesa Rady Ligi Narodów i referenta do spraw mniejszościowych w Radzie oficjalne otwarcie rokowań polsko-niemieckich w sprawie obywatelstwa w myśl raportu przyjętego dnia 15 czerwca r.b. na posiedzeniu Rady Ligi w Madrycie i tyżącego się ugody zapadłej między rządem polskim a rządem niemieckim co do bezpośrednich rokowań w kwestjach poruszonych w petycji posłów niemieckich w Polce Naumanna i Graebego.

Wobec niemożności utrzymania przewodnictwa przez cały czas trwania rokowań, Adatci, na podstawie przysługujących mu na podstawie decyzji Rady uprawnień oddał obecnie przewodnictwo efektywne p. Kaackenbeckowi, prezesowi trybunału rozjemczego na Górnym Śląsku, pod którego przewodnictwem odbyły się w 1924 roku rokowania polsko-niemieckie w sprawie obywatelstwa, zakończone konwencją wiedeńską. Pełnomocnikiem Polski jest p. Kajtana Morawski, podsekretarz stanu i członek komisji mieszanej na Górnym Śląsku. Niemcy reprezentuje p. von Martius, dyrektor departamentu prawnego w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych.

### Protest przeciwko podwyżce ceł w St. Zjednoczonych

WIENIE, 10.6. Pat. Wedle doniesień dzienników z Wasyngtonu zaprotestowano w departamencie stanu przeciwko planowej podwyżce ceł 38 państw, pomiędzy którymi znajdują się Anglia, Francja, Wrochy, Hiszpania, Norwegia, Szwajcaria, Austria, Czechosłowacja i wszystkie kraje łańskie Ameryki.

### Nowy rząd w Japonji

będzie dążył do utrzymania przyjaznych stosunków z Chinami

TOKJO, 10—VII. Pat. Nowy rząd ogłosił deklarację, w której między innymi zapowiada, że uczyni wszystko, co tylko będzie w jego mocy, ażeby utrzymać przyjazne stosunki z Chinami oraz, że udzieli wszelkiej pomocy, ażeby umożliwić Chinom osiągnięcie słuszných postulatów. Pozaatem nowy rząd japoński uczyni wszystko, co tylko jest możliwe, aby współdziałał w sprawie rozbrojenia z zastrzeżeniem, aby nie zmniejszył przez to bezpieczeństwa narodowego. Rząd ma zamiar zmniejszyć rozchody państwowe we wszystkich resortach, nie wyłączając armji i marynarki.

### Samolot „Pathfinder” wylądował w Hiszpanji

BORDEAUX, 10 VII. PAT. Odebrano tu radiogramy z Santander, donoszące że samolot „Pathfinder” zamierza wylądować do Rzymu niezwłocznie. SANTANDER, 10 VII. PAT. Po okrazeniu miasta Comillas samolot „Pathfinder” wylądował prawidłowo na aerodromie w Albericia. Przyczyna lądowania był brak benzyny. Start do Rzymu odłożony został do godz. 9-ej. Royal Aeroclub wydał obiad na cześć lotników transatlantycznych, w czasie którego wzniesiono szereg toastów. Lotnicy opuścili lokal klubu dopiero o godz. 2 w nocy. Zebrane na ulicy tłumy owacyjnie witały lotników.

### Zgon Juljana Fałata

We wtorek zmarł w Bystrej koło Bielska znakomity artysta Julian Fałata, nestor malarstwa polskiego, odznaczony orderem „Polonia Restituta”. Julian Fałata urodził się w roku 1853 w Tuligłobach, ukończył studia malarckie w Krakowie, następnie kształcił się zagranicą. Po powrocie do kraju stworzył wraz z Kossakiem, Stanisławskim i innymi olbrzymią panoramę „Berezyne”. Po ukończeniu tego dzieła został powołany po śmierci Jana Matejki na stanowisko dyrektora szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Odbywał podróże po Europie i naokoło świata, zdobył sobie w Krakowie i zagranicą sławę światowego akwarelisty. Posiadał liczne medale i odznaczenia zagraniczne.

### Wygrane loterii fantowej P. W. K.

POZNAŃ, 10 VII. PAT. Główne wygrane loterii fantowej PWK, której ciągnie nie odbyło się w dniu 9 lipca r.b. padły jak następuje: 75 tys. zł. padło na Nr 76,308. Druga wygrana wartości 20 tys. zł. padła na Nr 223,383. Wygrana wartości 10 tys. zł. padła na Nr 108,187. 5 tys. zł. — na Nr 99,452. 2 tys. zł. — na Nr 167,804, po 1 tys. zł. na NrNr 202,978 i 175,631. Wygrane po 500 zł. padły na NrNr 5221, 242052, 103024 i 162286.

### stwierdzenia, że związek pomiędzy wołnem miastem a Związkiem Sowieckim opiera się na solidnych fundamentach, któremi jest wola obu stron.

Przez te dwa i pół lata normalnych stosunków sowiecko-gdańskich wzrosł się ekonomiczny obrót pomiędzy obydwojma państwami... Wspaniały port gdański, wysoko stojące przedsiębiorstwa przemysłowe, zwłaszcza w dziedzinie budowy okrętów, a także w dziedzinie przetworów produktów rolnych, wreszcie wiekowa tradycja „hanzeatyckiego miasta” i miasta „na bursztynowym brzegu” — wszystko to jest solidną opoką dla budowy ekonomicznych stosunków pomiędzy Gdańskiem, a Związkiem Republik Sowieckich. Pomimo przeszłok wszelkiego rodzaju, gdańsko-sowieckie stosunki handlowe rozwijają się pomyślnie. Zrobione są już pierwsze kroki dla wykorzystania stoczni gdańskiej dla budowy okrętów dla so-wietów. Zwiększa się eksport rosyjskiego drzewa przez Gdańsk. Gdańsk ma wiele danych, żeby stać się jednym z najważniejszych punktów handlu Sowieców z Zachodem...

Witając na terytorium Sowieców pana prezydenta Sahma i członków rządu gdańskiego mamy nadzieję, że witamy etap w sprawie wszechstronnego zaciesnienia relacji pomiędzy SSSR, a wolnym miastem Gdańskiem.

### oczywiście chodzi tu o podróż w celach ekonomicznych. Oczywiście prawnie p. Sahm potrafi wyinterpretować zgodność charakteru swej podróży z wyżej cytowanym art. 104 traktatu Wersalskiego.

Tylko, że oczywiście taka interpretacja traktatów, to odzwierciedlenie stosunku sił poszczególnych organizmów politycznych. Klajpeda dziś jest w rękach litewskich. Gdańsk pozostaje pod opieką Ligi Narodów. Opieką ta doprowadza do stosunków, przy których możliwy jest taki artykuł oficjalnego organu so-wietów w okazji przyjazdu p. Sahma, artykuł, w którym niema ani słowa o Polsce.

Zgodnie ze swoją metodą typowo strusiej polityki, prasa polska nie wspomniała o podróży p. Sahma. My podnosimy tę sprawę nie w celach merytorycznych. Podnosimy ją jako szczegół, jako przyczynek, jako moment dla wyjaśnienia stosunku Polski do Ligi Narodów. Złą mają metodę ci, którzy kawałkami zagadnienia polityki polskiej w stosunku do zachodu Europy na franko-polskie stosunki, niemiecko-polskie stosunki, angielsko-polskie stosunki. Kiedy dziś miarodajną dla Polski jest Liga Narodów, nie dlatego by związek narodów istotnie był zaawansowany w kierunku, który symbolizuje jego imię, — o nie, bynajmniej! lecz dlatego, że Liga Narodów, jak to powtarzam od roku, to tylko pseudonym anglo-franko-niemieckiej kooperacji, a interes tej kooperacji, interes utrzymania tego współpraco-wnictwa — oto wykładnik stosunku zachodniej Europy do nas. Czasami „oświeła go jaskrawo taki paszet” „o którym się nie mówi” jak powyżej cytowany artykuł rosyjski. Cat.

### Delegacja gdańska w Moskwie

MOSKWA, 10.VII. PAT. Wczoraj prezydent senatu gdańskiego Sahm w towarzystwie senatorów Jewelowskiego, Kamnitzera i Burgmeistra zwiedził Kreml, poczem złożył wizytę Mi kojanowi, z którym odbył dłuższą naradę. W ciągu dnia goście złożyli wizytę so-wietowi moskiewskiemu. W siedzibie so-wietu przyjął gości gdańskich wiceprzewodniczący so-wietu Chlopiłankin, któremu Sahm wyraził wdzięczność za gorące przyjęcie, zgotowane delegacji gdańskiej.

### DOM W CENTRUM MIASTA

z nowoczesnymi wygodami, z wolnym lokalem na pomieszczenie biura, nie mniej 10—12 dużych jasných pokoi nabędzie Izba Przemysłowo-Handlowa. Pisemne SZCZEGÓŁOWE oferty w kopertach zalakowanych z napisem na kopercie: „Oferta na kupno domu” należy składać w Biurze Izby ul. Trocka 3. Lp62—0

### Dr. G. Gierszun

(choroby skórne i weneryczne). DOMINIKAŃSKA 7. POWRÓCIŁ.

Sila rodziny — sila państwa

Dnia 29 i 30 czerwca 1929 r. odbył się w Wilnie zjazd rodziny Protasiewiczów herbu Jastrzębiec.

Stawny i stary ród Protasiewiczów osiadły w Nowogródku i Brzeskim pochodzą od Protazjusza, który za Palenona z innymi z Włoch wyszedł na Litwę.

Janusz zaś w 1568 r. był metropolitą kijowskim, Jan Benedykt dziedzic Mohylej na Wołyniu — stawy pisarz polski; są książki pracy jego w druku wydane w 1597 i 1608 r.

Władali w tym czasie dobrami w Nowogródku — Proście, Ostrówku, Ocinów i Bronosowo w Suckiem Zaslaw.

Stonimskiem Borki z folwarkami i Rohotenka.

W Wołyńskim — Sieliszczu. Na Wołyniu — Mohyiany i Suszczkowo, skąd przydomek Suszczkowski powstał.

Podczas wojny współczesnej wielu młodych Protasiewiczów bronilo kraj od inwazji bolszewickiej.

Ponieważ rodzina ta rozproszyła się i straciła wszelki kontakt z sobą powstał więc projekt, aby zwołać zjazd do Wilna.

Wdzieliśmy tem 6 linii: 1) Eustachego z Borek pow. Stonimskiego, 2) Chryzostoma ze Słuczyn, 3) Walerjana, 4) Mikołaja, 5) Wilhelma i 6) Kazimierza z Nowogródzkiego.

Poruszane były cele zjazdu: zapoznanie się całej rodziny i utrzymanie kontaktu na przyszłość przez stosunki, pomoc biedniejszym, opiekę nad sierotami.

Zjazd chciałoby miły nastrój serdeczny chociaż poznawali się tu ludzie po raz pierwszy. Pięknej myśli rodu Protasiewiczów, chcących podtrzymać splendor swego rodu, należy przyklasnąć gorąco i życzyć jaknajpomyślniejszych rezultatów zjazdu na przyszłość.

szechna. Powoli rozwija się, aż dochodzi do pięciopodziałowej. — Warunki lokalne nieodpowiednie; p. Rymaszka ma bystre i doświadczone oko nauczycielskie, to też wkrótce dochodzi do przekonania, że musi stanąć specjalny gmach szkolny.

Decyzja tem łatwiej mogła być wprowadzona w czyn, że p. Rymaszka odziedziczyła tymczasem Hurynowszczyznę w spadku po bracie. — Doprowadzenie majątku do stanu z przed wojny dużo jeszcze wymagało.

Prócz dbałości o samą szkołę i dzieci p. Rymaszka nie zapominała jeszcze o jednym, o nauczycielstwie. — Dom jej stał się ośrodkiem życia okolicznego, gdzie zawsze znalazł się ktoś, kto mógł pomóc, opiekę w razie choroby, poradę.

Nie wyjeżdżając prawie ze swego dworu p. Rymaszka spełnia ogromną robotę społeczną.

DOKSZYCE

— Z sowieckiego pogranicza. W ubiegłym miesiącu na odcinku strażnic Komajsk — Pohulanka do patroli K.O.P. był dany z ukrycia ze strony Z.S.R. strzał, który szczęśliwym trafem przebił tylko furazę.

Przed kilku dniami został odstawiony do granicy i przekazany przez bolszewików naszym władzom 17-letni morderca swego stryja z jednej z pobliskich od Głębokiego wsi.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

O możliwości podniesienia produkcji warzyw rolnego decydują posiadany przez rolnika zasób wiedzy fachowej, możność uży-

skania taniego kapitału obrotowego i inwestycyjnego, możność zbytu produkcji po cenach zyskownych i ustalonych, sprawna organizacja przerobu i zbytu, ustawodawstwo celne, które zapewni rynkowi wewnętrznemu stałą opłacalność, a eksportowi swobodę rozwoju wreszcie ustawodawstwo skarbowe i społeczne, które, mając na względzie wzrost produkcji rolnej i opłacalność winno stosować ciężary do zdolności płatniczej rolnika i do stanu dochodowości jego warsztatu.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

WARSZAWA, 10-VII. PAT. Dnia 10 b. m. o godz. 12 w południe odbyło się na Zamku pierwsze uroczyste posiedzenie Rady zunifikowanych organizacyj rolniczych: Centralnego Towarzystwa Rolniczego i Centralnego Związku Kółek Rolniczych, które po zunifikowaniu przyjęły nazwę Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

Posiedzenie zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Obecni również byli ministrowie: rolnictwa Niezabytowski i reform rolnych Staniewicz. W posiedzeniu wzięli udział prezesi C.T.R.: Kazimierz Fudakowski, Rudowski i Maj, prezesi C. Z. K. R.: p. Wilkoński, pos. Przedpełski i Fijałkowski oraz przedstawiciele organizacyj dzielnicowych: Małopolskiego, Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystw Rolniczych.

Posiedzenie zagalęła prezes Fudakowski, witając Pana Prezydenta, przedstawiając porządek dzienny obrad i odczytując deklarację unifikacji. Obecni również byli ministrowie: rolnictwa Niezabytowski i reform rolnych Staniewicz. W posiedzeniu wzięli udział prezesi C.T.R.: Kazimierz Fudakowski, Rudowski i Maj, prezesi C. Z. K. R.: p. Wilkoński, pos. Przedpełski i Fijałkowski oraz przedstawiciele organizacyj dzielnicowych: Małopolskiego, Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystw Rolniczych.

Wiceprezesa wybrano p. Wilkońskiego, podczas którego p. minister rolnictwa Niezabytowski dokonał w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej dekoracji krzyżem za służbę przeszło 100 zasłużonych rolników.

Rada po przeprowadzeniu obszernej dyskusji przyjęła następujące rezolucje, wnioski i uchwały.

REZOLUCJA W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO Z NIEMCAMI

Związki organizacyj rolniczych zwracają uwagę czynników, kierujących masą polityką gospodarczą, że zastosowanie ostatniego w Niemczech znaczenie podniesienie stawek celnych na cały szereg produktów rolniczych i zamierzenie w przyszłości podniesienie tych stawek w stosunku do innych jeszcze wytworów produkcji zwierzęcej i roślinnej utrudni w wysokim stopniu eksport naszych produktów rolnych na rynek niemiecki. Dokonane w ten sposób zmiany w systemie polityki celnej Niemiec w okresie toczących się rokowań o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Niemcami zmieniła w wysokim stopniu dotychczasowy stan rzeczy i podstawy, na których się pertraktacje rozwijały.

WNIOSEK W SPRAWIE KREDYTÓW MELJORACYJNYCH.

Dzięki względnie dogodnym kredytom meljoracyjnym oraz wydajnej działalności organizacyj rolniczych w ciągu kilku lat ostatnich dionowanie gruntów, zwłaszcza drobnej własności, przybrało stosunkowo znaczne rozmiary. Jest to może największa zdobycz w pracy nad rozwojem rolnictwa polskiego, warunkująca wydajne podniesienie wytwórczości rolnej. Niestety, meljoracje gruntów, będące w pełnym toku, zostały zahamowane wskutek wstrzymania kredytów meljoracyjnych. Grozi to daleko idącymi konsekwencjami. Zostanie stracony sezon bieżący dla tego rodzaju robót, powiodą poważne straty bezpośrednie, wpłyną na wzrost bezrobocia i co najgorsza w ogromnej mierze zahamuje akcję meljoracyjną na przyszłość, wywołując niedowierzanie mas rolniczych w pewność pomocy kredytowej na meljorację rolną.

WNIOSEK W SPRAWIE CEL WYWOZOWYCH OD PASZ TREŚCIWYCH.

Wobec pojawienia się w prasie zapowiedzi zniesienia cła wywozowego od otrab na okres miesięcy letnich Rada Główna C. T. O. i K. R., wychodząc z założenia, że jedna z głównych podstaw krajowej produkcji zwierzęcej, stanowią pasze treściwe.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O. i K. R.

W doniosłym dla rolnictwa momencie zjednoczenia Centralnego Tow. Roln. Centr. Zw. Kółek Roln., Centralnego Zw. Osadników, Zjednoczenia Zw. Kółek i Organ. Roln. Ziemi Wschodniej: Polskiego wojewódzkiego Zw. Kółek Roln. Zw. Kółek i Organizacji Roln. Ziemi Wileńskiej, Zw. Kółek Rolniczych Ziemi Nowogródzkiej, Zw. Kółek Roln. Woj. Wolińskiego w jedną organizację pod nazwą Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Rada Główna nowej instytucji stwierdza uroczystość, iż zgodnie z zasadami, zawartymi w deklaracji prezesów Związków Polskich i Organizacji Roln. i Polskiego Zw. Organ. i Kółek Rolniczych z sierpnia 1928 roku, wyrażonem w paragrafie 1 statutu, wyłączeniem zadaniem zjednoczonego Towarzystwa będzie praca nad wszelkim wzmożeniem jego wytwórczości, nad podniesieniem stanu rolniczego, i nad zapewnieniem każdemu rolnikowi, zrzeszonemu w instytucji, bez względu na jego stan posiadania, takich warunków pracy na roli, które pozwoliłyby podnieść wartość produkcji każdej uprawianej morgi ziemi w Polsce i każdego warsztatu rolnego i któreby zapewniły każdemu ich właścicielowi trwałą opłacalność produkcji.

UCHWAŁY RADY GŁÓWNEJ C. T. O.



### Litwini chcą wprowadzić stan oblężenia w pasie granicznym.

Dalsze obsadzanie poszczególnych odcinków granicznych przez oddziały wojskowe i straż graniczną litewską odbywa się bez przerwy. Oddziały przybywają z całym sprzętem i taborami co dowodzi, że rozlokowanie ich obliczone jest na czas dłuższy. Każdy oddział ma kilku podoficerów obecných ze służbą graniczną i miejscowym terenem. W najbliższym czasie w pasie granicznym ma być ogłoszony stan oblężenia potrzebny dla skutecznego zwalczania akcji terrorystycznej przez wytapianie przechodzących na terytorium Litwy i uniemożliwianie przewożenia literatury przeciwrządowej. Więć o wprowadzeniu stanu oblężenia wywołała wśód miejscowej ludności przynębnienie, ponieważ ograniczy to jeszcze bardziej poruszanie się w pasie granicznym i uniemożliwi należyte doglądanie gospodarstw. (b)

### Na srebrnym ekranie

#### „Córka Zorry“ w kinie Miejskim.

Zbyt krótki przeciąg czasu dzieli nas od wyświetlania „Córki Zorry“ w Polsce, aby coś specjalnego o tym filmie dodać do tego, co już raz o nim w maju pisałem. Chyba tylko to, że obraz, mimo dość, powiadam, niedawno pokazowania go Wilnu na innym wileńskim ekranie, nadal, jak i za pierwszym razem, powodzeniem się cieszy.

Pani Bebe Daniels nadal jest, ze swymi sztuczkami gimnastycznymi, atrakcją, a jej fantazja i zgola „chłopkowski“ animusz, wszystkim się podoba.

Film „Paramount“ jest jednym z tych typowych dla sezonu letniego i przynależny, lepszych obrazów.

Utarci się z wyzwalaniem programów kinowych, w wypadkach, gdy główny obraz jest krótszy, jakimiś dodatkami. Zazwyczaj są to jednoaktówki amerykańskie, kręcone w bardzo szybkim tempie, o wpatliwym humorze i wesołości—czyli t.zw. „komijczne obrazy“.

Można im jeszcze darować marnowanie taśmy, wtedy, gdy w grę wchodzi nabijanie sobie guzów przez dorosłych. Ale przykro jest patrzeć na obraz, który mając być wesołym, wprowadza na ekran, dla rozśmieszenia niewybrednej publiczności, malenstwa. Wtedy ta zabawa jest niesmaczną, a placz dziecka, często prawie w powijakach, raczej smutek sprawia.

Należy się dziwić, że są gdzieś na świecie rodzice, którzy z lekkim sercem decydują się na tak ryzykowne i obrzydliwe wytwórniarne próby.

Właśnie, jako dodatek do „Córki Zorry“ nasz Miejski Kineamatograf Kult.-Osw. daje dwaaktówkę p. t. „Papiń synek“.

Przez dwa akty patrzy się na mękę dziecka, może półtorarocznego, szturchanego i kusanego ze wszystkich stron, co chwilę płaczącego i zdenerwowanego do niemożliwości.

Dziwnem się wydaje, że w czasach specjalnych studiów pedagogicznych, specjalnej propagandy wychowawczej, w wieku trójwym pod znakiem dziecka, kino Miejskie—impresja kulturalno - oświatowa, propagandę zaniedbania dziecka na siebie bierze. Jest to brzydki obyczaj, trzeba z nim skończyć.

Mam jeszcze jedną uwagę, już nie z programem ostatnim, nie mającą wspólnego.

Uwaga ta — to sprawa higieny sali Miejskiej.

Gdy się na nią wejdzie po jednym odbytym seansie, powietrze jest tak ciężkie, że choć „topór w powietrzu zawiesi“ — tylko na wojnie, na czele pułku czuje się on w swoim żywiole, a czy powitanie z małżonką, po roku rozłąki, będzie bardzo czułe o tem posiadam pewne wątpliwości. „Ametystowy blask sponań w oczach ślicznej Niny“.

„Czy książkę swojej żony nie kocha?“ — zapytała z żywością.

„Pewno że kocha, odrzekała hrabina — z dwuznacznym uśmiechem On tam przedko się znudzi w swoich zaczerowanych pałacach poleskich.“

„Co to — to nie, zaprzeczyl He-nyes, barczysty ziemianin o przebiegłym wyrazie twarzy. Umysł twórczy nie zna nudy. Ja żyć beczynnem nie umiem, gdy jedno tworzę już mi się drugie roi, ale nie znam równie gorączkowo żywej wyobraźni, jak księżcia on nawet z odległego frontu kieruje swoimi interesami, choć wojacka myśl jego pochłania. Jechaliśmy razem przez pół dnia od stacji Wilkowskiej, ciągle prawil o interesach, ciągle mu się roily rżoły ryzykowne przedsięwzięcia, na wielką skalę, — nawet zawarłszy pewien układ.“

On się zanadto rozprasza w swoich zamierzeniach, to jedyna jego pomyłka.“

„Drugą — dodała hrabina — że się ożenił ze starą kobietą, której nie kochał i kochać nie może.“

„O jak mi go żal — wzdychała Nina, patrząc na odjeżdżających z drugiego okna — co za śliczny obrazek, on w czarnej papasie, wojak, książę w każdym calu, a i ci żołnierze przy nim w barwnych strojach kozackich. Ten czarny o błękitnych oczach pękny, jak święty Jerzy, smoka pogromca, a tamten blondyn drobniejszy nieco jak uroczy, oczy mu świecą z pod jasnej czupryny, jak para bławatków, w więzi owsianej. Spotkam księcia w Tu-

### GIEŁDA WARSZAWSKA

10 lipca 1929 r.

Dowisy i waluty:	Trans.	Sprz.	Kupco
Dolary	8,88	8,90	8,86,5
Belgia	123,90	124,27	123,65
Kopenhaga	237,10	238,10	236,90
Budapeszt	158,—	155,90	157,—
Holandia	358,33	358,23	357,43
London	43,27	43,26,5	43,17
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	34,91	35,00	34,82
Praga	26,38,5	26,45	26,31
Szwajcaria	171,52	171,95	171,29
Stokholm	239,08	239,68	238,48
Wiedeń	129,30	125,68	125,06
Włochy	46,66	46,66	46,54

Marka niemiecka 212,40, Gdańsk 173. Budapeszt 155,50. Rubel złoty 4,59. Dolary w obrotach prywatnych 8,88.

**Papiery procentowe**  
4 proc. pożyczka inw. 105,75—106,50. 5 proc. dolarowa 62,75—63,25. 6 proc. dolarowa 83,50—83. 10 proc. kolejowa 102,50. 5 proc. konwersyjna 46. 7 proc. stabilizacyjna 91,50. 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln., oblig. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół proc. ziemskie 48,25. 8 proc. warsz. 67—66,75—67. 5 proc. warsz. 52,25.

**Akcje:**  
Bank Dyskontowy 126. B. Polski 159. Związku Spółek 68,50. Firley 52,50. Sole polas. 32. Lipop 28,75. Modrzejów 23. Ostrowiec 75. Parowozy 25. Starachowice 26,50. Zieloniewski 122—124.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 1-go rewiru m. Wilna zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 3 m. 20 zgodnie z art. 1030 U.P.C. obwieszcza, iż w dniu 19 lipca 1929 r., o godz. 10-ej rano, w Wilnie, przy ul. Beliny Nr. 16—10 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej, majątku ruchomego Stefani Rakowskiej, składającego się z maszyny do szycia i mebli, oszacowanego na sumę złotych 600 — na zaspokojenie pretensji Kasy Stefczyka w Wilnie.

Komornik Sądowy (—) Uszyński. 949—VI

### Zanim kupisz towar zagraniczny — Obajrzyj towar krajowy.



Od dnia 8 do 11 lipca 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy:

# CORKA ZORRY

(SENORITA). Komedja w 10 aktach. W rolach głównych: Bebe Daniels i James Hall. Nad program: „PAPIN SYNEK“ komedja w 2 aktach. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów o g. 6-ej. Następny program: „ZA CENĘ ŻYCIA“.

KINO-TEATR „HELIOS“  
PREMIERA! Maskarada serc! Film miłości Triumfującej! Najurodziwsza kobieta Włoch, uroczą „MIS“ ITALJA“ KARMEN BONI w najnowszym swoim wielkim sukcesie „ROMANS HRABIANKI L...“ Satonowo-erotyczny rol męskiej JACK TREVOR. Początek seansów o g. 6, 8 i 10-15, w niedzielę od g. 4 m. 30.

### ODCISKI ZNIKNA ODRAZU

Patent zgł. P. 25629/U. P. 2413.

Jeśli zamiast płynów i plastrów użyjesz higienicznego aparatu „OZO“, który natychmiast bezpiecznie i bez bólu usunie odciski. Jest to aparat z masy organicznej, więc jest wyłączone najmniejsze zakażenie, pozatem dokładnie dezynfekowany.

Jeśli w ciągu 5-ciu minut odcisk nie zniknie przy użyciu „OZO“ zwracamy pieniądze.

„OZO“ jest to aparat trwały i może być używany przez czas długi do usuwania odcisków i wogóle wszelkich zgrubień skóry.

Lab. Chem. „DINOL“ Warszawa, Elekoralna 26 m. 3. Tel. 240 — 52. Konto czek. w P. K. O. 13807.

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych, gdzie nie ma wysyłamy tylko po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. zł. 3.75 gr. wraz z przesyłką. 9062 o

### POSADY

MEZCZYZNA samotny, lat 30 poszukuje jakiegokolwiek slytca: „B. B. Wilno 1. pracy. Matura b kl skrytka pocztowa 83 gimn., zna prace kancelaryjne. Łask. rychtę zgłoszenia do adm. „Stowa“ pod A. M.

**Chcę mieć** jakiegokolwiek zajęcie, niemłodą int. osobą. Moge slyc. Adres w adm. „Stowa“ pod „13“.

**Rządca**, Gdańszczanin, 33 lata, kawaler, katolik, władający językiem nie mieckim w słowie i piśmie, mówiący dobrze po polsku, zamierzający zmienić swą posadę w Wielkopolsce na podobne stanowisko na Kresach Wschodnich. Łaskawe zgłoszenia upraszam pod adresem: Karol Wanzorra, Żołnierska, powiat Rawicz, Wielkopolska. 1162—1

**Akumulatory „PETA“**  
Samochodowe, radiowe i inne. Sprzedaw. i fachowe (adowanie i naprawa) Michał Girda Wilno, Szopena 8, tel. 1672-9682

**Gotówkę**  
w każdej kwocie ulokujemy solidnie Wil. Biuro Komissowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 0162—1

**PIEKNIĘ położony** solwark obszar 100-120 ha z zabudowaniami mlynem wodnym i ogrodami tanio sprzedamy Wil. Biuro Komissowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 9-05. 8962 o

**Pożyczki** szybko i godnie zatawiamy Wil. Biuro Komissowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 9-05. 6962—1

**Różne somy** posiadamy do ulokowania na hipoceki miejskie D. H.-K. „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9-05 1162 0

Firma ogz. od 1874 r.  
Skład Fortepjanów, Pianin i Fisharmonji  
**K. Dąbrowska.**  
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.  
Wielki wybór najlepszych zagranicznych i krajowych instrumentów tylko gwarantowane jakości

**SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE.**

**LEKARZE**  
DOKTOR A. Blumowicz  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjęcie: 9-1 i 5-7 Wilno, ul. Wielka 21. (Telef. 921).

**LEKARZE**  
DOKTOR B. GINSBURG  
choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8, usłusa braki i skazy Gabinet Kosmetyki Leczniczej „Cedib“ i Hryniewiczowej

**LEKARZE DENTYSTY**  
Jadw. Plotrowska  
Trwałe przyciemnianie brwi. Wielka 18—9, przył. od g. 10 do g. 5. W piątek do g. 8. W. Z. P. Nr. 26. 8962—

**LOKALE**  
KUPNO I SPRZEDAŻ  
Sprzedam tanio DOM z ogrodem bez lokatorów (wszystkie mieszkanie wolne), i SAMOCHÓD 4 osobowy w bardzo dobrym stanie, Filarecka 49. 5162—1

**Wilekin i S-ka**  
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka, nikiowane i angielskie, kadenasty, stoły, szafy biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

**Letniska**  
Zgubiona książeczka wkladowa, wydana przez Wiskiem i Nowogródleński Prywatny Bank skiem. Informacje: Hancylowa z Nr 159/29 Wilno, Jagiellońska 8 na imię Franciszki m. 12. Jankowicz, Zabielskiej, unieważn. tel. 5-60 8882—1

**Letniska**  
Zgubiona książeczka wkladowa, na imię Juliana Kojewo, wyd. przez P. m. K. U. Wilno, rocznik 1886, unieważnia się.

### ROMUNT

#### Na ustrońnym szlaku

Powieść

#### ROZDZIAŁ I.

L a r a

Wieczorem całe towarzystwo przysiadło się z okien salonowego wagonu odjazdowi księcia ze stacji.

„Osobliwie wygląda ta kozacka kompanja na samochodzie — mówił do hrabiny generał Iremicz, młody, okazały mężczyzna — trudno sobie wyobrazić inaczej, jak na koniach z dzidą w rękę, tych, zdawałoby się wrodzonych kozaków i pułkownika i ordynansów“.

„Dzika dusza, więziona w karchach kultury, patrzy mu z oczu, odrzekała hrabina Koraks, kobieta o żywych, energicznych ruchach, ongi piękność znana, jak świadczą stare kroniki — tylko na wojnie, na czele pułku czuje się on w swoim żywiole, a czy powitanie z małżonką, po roku rozłąki, będzie bardzo czułe o tem posiadam pewne wątpliwości.“

„Ametystowy blask sponań w oczach ślicznej Niny.“

„Czy książkę swojej żony nie kocha?“ — zapytała z żywością.

„Pewno że kocha, odrzekała hrabina — z dwuznacznym uśmiechem On tam przedko się znudzi w swoich zaczerowanych pałacach poleskich.“

„Co to — to nie, zaprzeczyl He-nyes, barczysty ziemianin o przebiegłym wyrazie twarzy. Umysł twórczy nie zna nudy. Ja żyć beczynnem nie umiem, gdy jedno tworzę już mi się drugie roi, ale nie znam równie gorączkowo żywej wyobraźni, jak księżcia on nawet z odległego frontu kieruje swoimi interesami, choć wojacka myśl jego pochłania. Jechaliśmy razem przez pół dnia od stacji Wilkowskiej, ciągle prawil o interesach, ciągle mu się roily rżoły ryzykowne przedsięwzięcia, na wielką skalę, — nawet zawarłszy pewien układ.“

On się zanadto rozprasza w swoich zamierzeniach, to jedyna jego pomyłka.“

„Drugą — dodała hrabina — że się ożenił ze starą kobietą, której nie kochał i kochać nie może.“

„O jak mi go żal — wzdychała Nina, patrząc na odjeżdżających z drugiego okna — co za śliczny obrazek, on w czarnej papasie, wojak, książę w każdym calu, a i ci żołnierze przy nim w barwnych strojach kozackich. Ten czarny o błękitnych oczach pękny, jak święty Jerzy, smoka pogromca, a tamten blondyn drobniejszy nieco jak uroczy, oczy mu świecą z pod jasnej czupryny, jak para bławatków, w więzi owsianej. Spotkam księcia w Tu-

rowie, lub porzucę generała i udam się na front, gdzie ten bohater walczył!“

„Nina się zasepiła“ zauważył generał z uśmiechem.

„Któż potrafi być chmurny, w obecności słonecznego generała“ zawołała hrabina.

Tymczasem, na dworze skończyły się przygotowania do drogi samochół był gotów, odjazd. Książę przesłał ku oknom ukłón wojskowy i wskoczył do wozu. Dobry silnik walczył zwycięsko z przeszkodami zlej drogi poleskiej. Gdy się książę po kilku chwilach objrzał ku stacji, biały jej mury sbrzyliły się na skraju widnokręgu, w łagodnych blaskach zorzy wieczornej.

Tu na ustrońnym szlaku świat inaczej wyglądał, jak na froncie, na kolei i na traktach głównych.

Tam zgłok, huk, ruch bez miary, życie wre gorączkowo, czasem chiorobliwym tętnem, tu równina spoczywa snem spokoju, czy omdlenia, ogarnięta smutkiem tęskliwym. Okolica wydłużyła się pół uprawnych mała, o siewie zdaje się nikt nie myśleć, na pastwisku cisza i pustka.

„To się poprawi myślał książę — zanik pracy pokojowej to konieczny skutek wojny, — potem nastąpi twórczego życia odrodzenie, co dziś zaniedbanem zostało, jutro wzmocniona praca dopełni z nadadatkami. Pod gromami kłeski żywiołowej ludzie upadają na duchu, łatwo głowę trać — on podobnej słabości nie ulegnie. On się nie lęka broni szcęką. Człowiek trwóżyliwy nie zdobędzie złotego runa, jeno ten kto wśród zamętu i przygód, czuje się w swoim żywiole.“

Ciężkie nocy cienie ogarnęły równinę i lasy, gdy się zbliżał do swego czamobyla. Łagodnym błyskiem zaświtał krzyż na kaplicy nad czernią lip i świerków, a to biały mury pałacu na tem samym tle ciemnym. Stoi na miejscu, stoi niewzruszony. — Zrobiło się wiodnie, z za chmur wychylił ziemi wierny towarzyszy swoje oblicze.

I wspomniął książę może jedyny wiersz, który chował w pamięci — pieśni o jednym z przodków swoich.

„Bo kiedy witał, kraj miły rodziły, Nocy nawet i ślepy, by poznał te stępy Po kwiatów rodzinnych zapachu.“

Przed gankiem pałacu powitała księcia Aleksandra Ginwiła osobista służba jego i stary Niemiec Lencold dłuholetni rządca Czarnobyla.

„Nareszcie — przemówił on z pełnym wzruszeniem — witamy księcia,

fatalna ciągnie go w stronę gdzie pooga wojny szerzy zniszczenie. Walki bałkańskie odrywają go od pokojowego zajęcia... potem wybuchła wielka wojna...“

Wzrok jego zdobi dziki płomień, właściwy bohaterem Byrona.

Jak oni zwykł kroczyć ścieżką za wrotu, na skraju przepaści — daleko od kurzący utartych gościńców.

Dziś wrócił na czas krótki do domu, a księżny tu niema?

Widocznie nie zawiadomił jej o przyjeździe, niewdzięcznym jest zaniedbuje też znaną i mądrą kobietę. Kor-sarze i Lary bywają dobrymi kochankami ale nie mężami.

Ciche skrzyknięcie drzwi budziło Lencolda z tych rozmyślań. Od stroju służbowych pokoi wkroczyła do kancelarji ostrożnie klucznica pani Witalska — uroczą zjawisko! Lencold wznosił ramiona do góry.

„Ależ, dobry Boże, co się stało? Tęcza, krzak różany, aniól w wieczorowym stroju, czy pani Witalska? A co za śliczne uczesanie, zakończył z pewną lubością, ale poco to wszystko?“

„Przebież książę przyjechał...“

„Przyjechał, to ważny wypadek dla administracji Czarnobyla, ale żadne gwałowe przedstawienie“.

„Przebież książę mnie nie zna, pan mnie dziś jemu przedstawil, tego wymaga moja pozycja“.

„Jutro pani Witalska, jutro, gdy księżka będzie oglądać gospodarstwo, inwentarz...“

„Pan mnie między inwentarz chce wnieść odparta Witalska gniewnie, pan który ma taki mir u księcia zrobi, coby zeche i dziś mnie jemu przedstawil, dziś przed wszystkimi, zaraz!“

„W takim razie chodźmy do łazienki, jaka tam będzie „pozycja“ pani Witalskiej, tego nie wiem“.

„To wszystko niedorzeczności, imaginacje, zawołał Lencold niecierpliwie. Aha zadróść w nim się budzi pomyślała Witalska, iż się jej polay z jej oczu. Blysk łez starego wcale nie wzruszył, niech pani nie placze ciągnął dalej zimno, od lez posadzka się splami, a książę tego nie lubi“.

Nieuprzejma uwaga otrzeźwiła podnieconą niewiastę, zmieniła ton, wyrzekła się natarczywości, prosila.

„Przecież przybyłam do Czarnobylu pod nieobecność księcia, wezwana przez pana, on mnie jeszcze nie zna i tylko dlatego proszę, by mnie pan jemu przedstawił, jak tego dobre wychowanie wymaga“.

Lencold uśmiechnął się wcale nie przekonany.

„Zyczenie jest słuszne, odrzekł — i będzie spełnione w odpowiedniej chwili, sprawa nie jest pilną“. I on zmienił ton, w sposób przyjazny jął dobitnie tłumaczyć niedorzeczność przedsięwzięcia. On, znając dobrze księcia, wie, jak się wobec niego zachować należy. Ona jako rozsądna kobieta wima zastanowić się nad tem co jej teraz mówi, i postarać się to zrozumieć. Książę będąc zmęczony pragnie wycoczynku, barwny strój go nie zachwyca, występ nie w porę rozniewa. Witalskiej znaną była stanowczość starego, przegrała. Należało się przynajmniej chwilowo, wyrzec świętowanego występu. Lencold źle mówił, zadróść i zła wola przemawiały jego ustami, ona wie lepiej — książę ją widział, widzieć pragnie i dziś jeszcze urzyj w świetle księżycy. Tymczasem Lencold kończył swój wykład.

„Na dowiedzenia, mówił, jeszcze jedna uwaga. Niech pani Witalska zawsze utrzymuje porządek (wskazał na czoło) tu na górnem pięterku, to pierwszy zadatek wszelkiej pomyślności w życiu“. Witalska odpowiedziała spojrzaniem pełnem żalu i zaciętości.

Zniknięcie uroczej postaci sprawiło staremu ulgę, spojrzawszy na zegarek jął się pospiesznie przebierać. „Angielskie fantazje“, mruzczał przywdziejając przed obiadem czarny strój wieczorowy. Stanął przed lustrem wysoki, nieco szczupły mężczyzna, o kędzierzawych przypruszonych siwizną włosach i zaróście, z nad ciemnych szkieł wjrzałszy szare, rozsądne oczy.

„Fe, jak nie do twarzy leśnemu człowiekowi w dworskim stroju, z resztą — pocieszał się — szczęście, że jeszcze wolny od jedwabnych pończoch i krótkich spodni“.

W tej chwili uroczę się niesłyszanym od wyjazdu księcia, doniosły głos gongu, wzywający na obiad tylko dwóch biesiadników, księcia i Lencolda. Ginwił po kapeli wbrew etykietce którą raczej sobie narzucał, niż mi-